

# Czy stosunki austro-niemieckie ulegną poprawie po przyjeździe Papena do Wiednia

PAPEN O „TESTAMENCIE” HINDENBURGA  
BERLIN, 8.8. Von Papen złożył dziś wobec dziennikarzy, w związku z otrzymaniem agremntu od rządu austriackiego, następujące oświadczenie:  
Powierzone mi zadanie ujęte jest wyraźnie i jasno. Miję przy-

jęciem i pragnę wykonać ją w tym duchu, w jakim ją powierzono, gdyż wiem, że od tego zależy odpreżenie sytuacji w Europie. Wiem, że i na tem nowem stanowisku mogę służyć krajowi.  
Marszałek Hindenburg w liście w tej sprawie pisał do mnie: „Jeżeli wysłał pana do Wiednia,

czynię to w nadziei, że uda się panu ustalić normalne i serdeczne stosunki z narodem austriackim”. Ten rozkaz Hindenburga jest testamentem, do którego nie dodac nie można.

**ZADOWOLENIE W NIEMCZECH**  
BERLIN, 8.8. Fakt udzielenia agremntu dla Papena, niemieckie koła miarodajne powitały z zadowoleniem. Nie przypuszczano, aby rząd austriacki odmówił agremntu, jednakowoż prawie dwutygodniowa zwłoka wytworzyła w Niemczech nastrój pewnego zdenerwowania.

**KOMENTARZ WŁOSKI**  
RZYM, 9.8. (PAT.). „Popolo di Roma”, donosząc z Wiednia o agremnt, udzielonym von Papenowi przez rząd austriacki, tłumaczy tę decyzję okolicznością, że agremnt mogłoby być odwołany tylko w wypadku wysunięcia specjalnych zastrzeżeń w stosunku do osoby von Papena. Wobec udzielenia agremntu, należy przypuszczać, iż rząd austriacki będzie zawsze gotów przedsięwziąć energiczne środki, gdy tego wymagały okoliczności.

**POLICJANCY PRZED SĄDEM DORAŻNYM**

WIEDEŃ, 8.8. Minister Oświaty otrzymał pełnomocnictwa w sprawie przenoszenia w stan spoczynku profesorów. Dotyczy to szczególnie profesorów akademii rolniczej, która brała udział w pracach austriackich hitlerowców.

WIEDEŃ, 8.8. Przed sądem dorażnym rozpoczął się proces przeciw policjantom, którzy 25 lipca brali udział w napadzie na urząd kanclerski. Wszyscy oskarżeni utrzymują, iż byli przekonani, że biorą udział w akcji legalnej, która podjęta została z polecenia prezydenta Austrii.

# Niebywała posucha w St. Zjednoczonych Wszystkie stany rolnicze w ruinie

**NOWY JORK, 8.8.** Środkową część St. Zjednoczonych nawie-  
dza klęska upałów. Tak np. w Jowia wskutek porażenia słonecz-  
nego zmarły cztery osoby. W Kan-  
sas City termometr wskazywał  
108 stopni Fahrenheita w cieniu,  
a w Springfield — 104 stopnie.  
Późnienie pogarszają jeszcze nie-  
zwyczajnie gorące wiatry. Zbiory w  
nawiedzionych klęską tą stanach  
zniszczone są niemal całkowicie.  
Bydło również ginie od posuchy.  
Roosevelt, który osobiście zwie-  
dził dotknięte posuchą okolice, o-  
świadczył, iż rząd przyjdzie z wy-  
datną pomocą ludności.

Fala upałów posuwa się od gór  
Skalistych aż do zatoki meksykań-  
skiej. Setki osób uległy porażeniu  
słonecznemu, z tej liczby wiele  
zmarło. Instytucja kredytowa dla  
farmerów przypuszcza, że trzeba  
będzie ludności wszystkich sta-  
nów rolniczych przyznać bardzo  
znaczne kredyty.

**KILKADZIESIAT OSÓB ZE-  
MDLAŁO NA WIECU**

**NOWY JORK, 9.8. (PAT.).** Na  
meetingu, na którym przemawiał  
prezydent Roosevelt, było prze-  
szło 20 tysięcy osób.

Wobec niesłychanych upałów  
temperatura była nie do wytrzy-  
mania. Kilkadziesiąt osób zemd-  
lało. Wczoraj zanotowano w stanie  
Columbia 108,4 st. Fahrenheita,  
w Missouri — 106 st. w Chicago  
— 97. Stosunkowo najbardziej  
umiarkowana temperatura panuje  
na brzegach Atlantyku i Pacyfiku.

**ZWYKŁA CEN BAWELNY —  
SKUTKIEM NIEUROZAJU**

**WASZYNGTON, 9.8. (PAT.).**  
W kołach zbliżonych do rządu  
przewidują, że katastrofalna po-  
sucha, która już wyrządziła ol-  
brzymie szkody rolnictwu, zmu-  
si rząd do częściowej zmiany poli-  
tyki w stosunku do farmerów.

Jak wiadomo, rząd dąży do o-  
graniczenia produkcji, udzielając  
nawet pewnych odszkodowań rol-  
nikom. Przypuszczenia te znajdują  
poparcie w sensacyjnym rap-  
porcie departamentu rolnictwa,  
przewidującym, iż zbiory baweł-  
ny wyniosą w roku bieżącym tyl-

ko 9195 tysięcy bbl, czyli zaled-  
wie 60 procent normalnych zbior-  
ów.

Wiadomość ta wpłynęła na na-  
glą zwykłą cen bawełny. Wczoraj  
na rynku St. Zjednoczonych cen  
bawełny za belę podniosła się o  
dwa dolary.

# Szaaleniec zamordował żonę a sam popełnił samobójstwo

**LWÓW, 9.8. (tel. wł.).** Dom przy  
ul. Sykstuskiej Nr. 19 był widownią  
straszliwej tragedji. Dozorca dom-  
nad ranem usłyszał przeraźliwy  
krzyk kobiety, pochodzący z nie-  
szkania, zajmowanego przez Aleks.  
Kabanek, właściciela sklepu z in-  
terjerami piśmieniemi. Gdy dozor-  
ca wbiegł do mieszkania Kabaneków  
ujrzał leżącą w kałuży krwi Kaban-  
kową, a opodal niej jej męża w po-  
krywawionej koszuli ze sztyletem w  
ręku.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że  
Kabanek ożenił się ze starszą od

siebie o 6 lat kobietą ze względu  
na to, że posiadała znaczny mają-  
tek, zapisany jej przez s. p. spte-  
karza Jana Glossa, który żył w  
konkubinacie z Kabanową przez 22  
lata. Pożycie Kabaneków było nie-  
możliwe i doprowadziło do awan-  
tur i bójek. W ostatnich cza-  
sach Kabanek zaczął zdradzać an-  
omalje umysłowe na tle religijne.  
List, pozostawiony przez Kaban-  
ka, świadczy, iż popadł on w obłąkanie  
i popełnił morderstwo i samobójstwo.  
Na miejscu wypadku przybyła poli-  
cja i komisja sądowo-lekarska.

# Bandyci w Świętochłowicach zastosowali metodę gangsterów

**KATOWICE, 9.8. (tel. wł.).** W  
środe około g. 11.30 w południe  
do lokalu Śląskiego Banku Ludo-  
wego w Świętochłowicach weszli  
3-ch uzbrojonych w rewol-  
wary bandytów, którzy po-  
steroryzowali urzędników traba-  
wali z kw. 3.000 złotych. Policja

wszczęła natychmiast pościg i  
jest już na tropie ruchomych zbro-  
jców, których ujęcie jest kwes-  
cją paru godzin.

Dokonań zuchwałego napadu  
w biały dzień wywalało w Święto-  
chłowicach zrozumiela sensacje.

# Bawiące się dzieci omal nie spowodowały katastrofy kolejowej

**NOWY SĄCZ, 9.8. (tel. wł.).** —  
Dnia 7 b. m. na stacji w Nowym  
Sączu zdarzył się wypadek, który  
tylko dzięki szczęśliwemu zbiego-  
wi okoliczności nie zakończył się  
tragicznie.

Szereg wagonów towarowy,  
usunięto na boczny tor w kierun-  
ku Kamionki, znajdujący się opo-  
dal Nowego Sącza. Należy dodać,  
że ten boczny tor odnacza się  
dużą różnicą wzniesienia, przeto  
wagonoły stały zahamowane. Oko-  
liczne dzieci, korzystając z braku  
dozoru, bawiły się w wagon-  
nach i w pewnej chwili któreś z  
nich odkręciło hamulec i wagony

ruszyły w kierunku stacji Nowy  
Sącz. Pochyłość toru sprawiła, że  
wagonoły po przebiegu kilometru  
szły z szybkością 40 km. na go-  
dzinę i wpadły na stojącą przy  
stacji lokomotywę, wskutek czego  
zatrzymały się. Siłą uderzenia  
trzy wagony zostały rozbite,  
a lokomotywa została mocno usz-  
kodzona.

Przybyli na miejsce wypadku  
komisarz Gawlik przytrzymał  
długo wyroczków, podejrzanych  
o spowodowanie wypadku. Tor w  
krótkim czasie oczyszczono, tak  
że ruch kolejowy doznał stosunko-  
wo małej przerwy.

# Wskutek nieporozumienia telefonicznego 3 pielęgniarki straciły pracę

**BIAŁYSTOK, 9.8. (tel. wł.).** —  
Z zakładu psychiatrycznego wy-  
dalono trzy pielęgniarki wśród  
dość niezwykłych okoliczności.  
Fawnego dnia zgłosiła się do szpi-  
tala właścicielka, pragnąc zoba-  
czyć się ze swą chorą córką. Pielę-  
gniarka skomunikowała się z  
dyżurnym lekarzem, który ją za-  
wiadomił, by przeprowadziła cho-  
rą do pokoju. Porwawsz w owym  
czasie miała przybyć nowa pa-  
cjentka, pielęgniarka, sądząc, że  
właścicielka jest tą oczekiwaną  
pensjonariuszką, uznała, że trze-  
ba ją umieścić w szpitalu.  
Trzeba dodać, że pielęgniarka  
nie zrozumiała polecenia telefo-

nicznego.  
Przy pomocy dwóch koleżanek  
właścicielka została wykupana,  
otrzymana, ubrana w odpowied-  
nie ubranie i zaprowadzona do  
ogólnej celi dla umysłowo choro-  
wych. Właścicielka nie opierała  
się tym zabiegom pielęgniarzek,  
ponieważ sądziła, że jest to warun-  
kiem przy widzeniu się z córką.  
Dopiero, gdy warjacja zaczęła ją  
drażnić szturchnąciami, wszczęła  
alarm. Przybyli na hałas lekarze  
stwierdzili pomyłkę i właścicielkę  
wypuszczono na wolność, a trzy  
pielęgniarki zostały zwolnione z  
pracy.

# „Hrabia Oleś” Rozwodzi się

**WARSZAWA.** — Bohater wielu  
oskardżonych afer wexlowych, A-  
leksander Przedborski, znany na  
bruku warszawskim pod przezw-  
iskiem „hrabia Oleś”, odbywający o-  
becnie w Piotrkowie karę więzienia  
za oszustwo, zajmuje znowu sądy  
swą osobą.

Tym razem chodzi nie o proces  
kryminalny, lecz o sprawę rozwodo-  
wą. Oto żona „hrabiego Oleśa”,  
przechylająca w Paryżu, wystąpiła  
przed warszawski Sąd Okręgowy z  
pozwem przeciw mężowi o rozwód.  
W skardze swej żona zarzuca, iż  
mąż źle ją traktuje. Była stale za-  
niedbany, gdyż mąż udzielał się

licznym przyjaciółkom itd.  
Ponieważ obie strony w tym pro-  
cesie są religijnie różnej wyzna-  
nia, sprawa podlega właściwości Sądu O-  
kręgowego.

W dniu wczorajszym Sąd Okrę-  
gowy, prowadząc dalsze czynności  
w tej sprawie, przesłuchał szereg  
świadków, wskazanych przez Przed-  
borską. Dalszą czynnością sądu w  
tym procesie będzie zbadanie bie-  
głych rabinów, którzy wydadzą opi-  
nię, czy przewinienia „hrabiego O-  
leśa” wobec żony są aż tak ważne,  
aby mogły wywołać wyrzeczenie  
rozwodu.



**NAGŁA DEPEZA!... PILNA SPRAWA!...**  
**SPÓZNIENIE GROZI CI KŁOPOTEM,**  
**LECC SZYBKU MIJA TWA OBAWA.**  
**GDYŻ WIESZ, ŻE ZDĄŻYSZ S A M O Ł O T E M.**

# Walka z jaglicą w Kaliszu i powiecie

**KALISZ, 9.8. (tel. wł.).** Na tere-  
nie Kalisza i powiatu kaliskiego  
jest prowadzona bardzo spręży-  
ście walka z jaglicą. Ośrodek prze-  
ciwjaglicy w Kaliszu, gdzie bar-  
dzo ofiarnie pracuje p. dr. Krzy-  
musk, w m-cu czerwcu r. b. miał  
zarejestrowanych 573 chorych, a  
porad udzielono 2532.

W ośrodku Błaski było cho-  
rych 227, a porad udzielono 665.  
W Choczu chorych 126, porad u-  
dzielono 351. W Koźminku i Lis-

kwie chorych 209, porad 1523. W  
Stawiszynie chorych 227, porad  
732. W Godziszczach chorych  
248, porad 2340. Ogółem w Kali-  
szu i powiecie w ciągu jednego  
miesiąca zarejestrowano chorych  
na jaglicę 1610 osób, a porad u-  
dzielono 8343. Celowość istnienia  
ośrodków walki z jaglicą jest tu  
aż nadto widoczna. W interesie  
przeto każdego, kto jest chory na  
jaglicę — leczyć się bezpłatnie w  
ośrodkach.

# Przedłużenie odroczeń służby wojskowej dla studentów

Dowiadujemy się, że słucha-  
czom rzeczywistym: a) politech-  
nik w kraju i zagranicą; wydzia-  
łów mechanicznego, elektrotech-  
nicznego, mierniczego (geodezyj-  
nego), chemicznego, inżynierji lą-  
dowej i wodnej, oraz b) uniwersy-  
tetów krajowych, wydziałów: me-  
dyceyny, weterynarii i farmacji,  
którzy otrzymali odroczenie służ-  
by wojskowej w myśl ust. 2, art.  
43 ustawy o powszechnym obo-  
wiązku wojskowym — odroczenie  
to może być przedłużone do 1-go  
lipca roku, w którym kończą 25  
lat życia.

Ministerstwo Spraw wewnętrz-  
nych wyjaśnia, że zgodnie z § 256  
rozporządzenia wykonawczego do  
ustawy o powszechnym obowiązku  
wojskowym, przedłużenie odrocze-  
nia służby wojskowej do 25-ciu  
lat życia nie przysługuje jednak  
tym słuchaczom rzeczywistym wy-  
mienionych wyżej wydziałów, któ-  
rzy po otrzymaniu pierwszego od-  
roczenia do lat 23-ch, zmienili ro-  
dzaj studiów, chociażby nawet  
studjowali pierwotnie na wydzia-  
łach uprawniających do przedłu-  
żenia odroczenia służby wojsko-  
wej do 25-ciu lat życia.

# Nowe schronisko turystyczne w okolicach Krynicy

Najpopularniejszym celem wycie-  
czek szczytowych w okolicy Krynicy,  
zarówno w lecie, jak i w zimie,  
jest szczyt Jaworyny (1.116 m.), z  
którego rozciąga się piękny widok  
na Tatry. Oddział Pol. Tow. Ta-  
trzańkiego w Krynicy wykończy  
już budowę schroniska turystyczne-

go pod tym szczytem, które jest już  
pod dachem. Częściowe uruchomie-  
nie schroniska ma nastąpić w paź-  
dzierniku, aby mogło ono w sezonie  
zimowym służyć narciarzom, a ostate-  
czne wykończenie i poświęcenie  
ma nastąpić na wiosnę 1935 r.

# Zmiany w komunikacji Warszawa—Hel i Warszawa—Zaleszczyki

W terminie od dnia 11 sierpnia do  
dnia 19 sierpnia, poc. Nr. 613, ko-  
munikacji Warszawa Gł. — Hel, a  
od dnia 11 sierpnia do dnia 30 sier-  
pnia poc. Nr. 911 komunikacji War-  
szawa Gł. — Lwów — Zaleszczy-  
ki — Wrochta będą kursowały w  
dwóch częściach każdy, a mianow-  
icie:  
I-sza część poc. Nr. 613 do Helu  
będzie odchodziła z Dworca Główn-  
nego poziomu dolnego o godz. 21  
m. 50.

II-ga część poc. Nr. 613 do Gdyni  
będzie odchodziła z Dworca Główn-  
nego poziomu dolnego o godz. 21  
m. 55.

I-sza część poc. Nr. 911 z wago-  
nami bezpośredniej komunikacji do  
Śniatynia, Włodzimierzka, Tarnopo-  
la, Lwowa i Zaleszczyk będzie od-  
chodziła z Dworca Głównego po-  
ziomu dolnego o godz. 19 m. 47.

# Nowa próba pobicia rekordu W locie bez lądowania

**TORONTO, 8.8.** Lotnicy kanadyj-  
scy wystartowali dziś znowu do lo-  
tu długodystansowego. Zamierzają  
oni pobić światowy rekord długości  
lotu bez lądowania, zdobyty niedaw-  
no przez Francuzów Cédosa i Ros-  
siego. Lotnicy kanadyjscy leżą na  
tym samym szlaku, na którym w ro-  
ku ubiegłym przeleciał Atlantyk  
Mellison.

Lotnicy, którzy pierwotnie chie-  
li lecieć do Bagdadu przez Irlandję, o-  
brali kierunek bardziej południowy,  
pragnąc bowiem ominąć terytorjum  
tureckie, gdyż rząd turecki odmó-  
wił im prawa przelotu nad swym  
państwem. Lotnicy zapowiedzieli, że  
lecieć będą aż do zupełnego wyzer-  
pania paliwa. Wzięli oni benzynę  
na 4 dni lotu.

# Angielsko-niemieckie stosunki handlowe zostały unormowane

**LONDYN, 9.8. (PAT.).** Roko-  
wania niemiecko - brytyjskie ce-  
lem zabezpieczenia płatności za  
towary angielskie, eksportowane  
do Niemiec, zostały pomyślnie za-  
kończone.

Odtąd niemieckie restrykcje  
nie będą już utrudniały importer-  
om niemieckim dokonywania zap-  
łat w funtach szterlingach.

Porozumienie przewiduje, że  
Bank Rzeszy będzie dostarczał  
importerom 5 procent szterling-  
ów, koniecznych dla pokrycia  
importu z Anglii. Pozostała su-  
ma, czyli 95 procent płatności w  
szterlingach, wpłacona będzie  
przez importera w markach nie-  
mieckich do Banku Rzeszy, który

przekaze je na specjalny rach-  
nek markowy Banku Angielskie-  
go.

Bank Angielski ze swej strony  
wyplaci eksporterom angielskim  
równoważnik szterlingowy z tego  
rachunku, a w marki niemieckie  
znapotrzeby importerów angiel-  
skich, którzy płacić muszą za to-  
wary, sprowadzane z Niemiec.

Tego rodzaju rozrachunek mo-  
żliwy jest, oczywiście, dlatego,  
że bilans towarowy angielsko -  
niemiecki jest stale znacznie ko-  
rzystniejszy dla Niemiec, wobec  
czego importerzy angielscy mają  
poważne zapotrzebowanie marek  
niemieckich.

# Światowa produkcja cynku

Światowa produkcja cynku, któ-  
rą w r. 1933 oceniano na 998,8  
tys. tonn, wykazuje wzrost w sto-  
sunku do r. 1932, kiedy wynosiła  
701,5 tys. tonn.

Wzrost ten ogólnej produkcji  
spowodowany został wzrostem  
produkcji wszystkich najgłówniej-  
szych producentów cynku, a to  
Stanów Zjednoczonych A. P., Bel-  
gii, Kanady i Polski. W świato-  
wej produkcji cynku jeszcze w r.  
1931, Polska zajmowała miejsce  
trzecie po Stanach Zjednoczonych  
A. P. i Belgii, w ostatnich dwu  
latach produkcja Polski spadła  
bardziej, niż produkcja Kanady,  
skutkiem czego ta ostatnia wysu-

nęła się na miejsce trzecie. W  
ciągu pierwszych pięciu miesięcy  
r. b. produkcja Polski w porów-  
naniu do drugiej połowy roku u-  
biegłego nieco wzrosła, utrzymuje  
się jednak w dalszym ciągu na  
poziomie niższym od produkcji  
Kanady.

# Wykonanie Wyroku śmierci

**WIEDEŃ, 7.8.** Żołnierz Feike, u-  
częstnik zamachu z 25 lipca, skaza-  
ny został przez Sąd Dorażny na po-  
wieszenie. Wyrok wykonano natych-  
miast. W chwili jego ogłoszenia Fei-  
ke krzyknął: „Heil, Hitler”. Ta o-  
koliczność oraz fakt, że Feike był  
żołnierzem armji czynnej, spowodo-  
wały, że nie uwzględniono jego proś-  
by o ulaskawienie.

**PARYŻ, 7.8.** Donoszą z Nowego  
Jorku, iż w Meksyku wykryto spi-  
sek rewolucyjny, skutkiem czego  
władze aresztowały między innymi  
70 studentów, należących do orga-  
nizacji spiskowej.